



2024

ROKIEM

JACKA NIEŻYCHOWSKIEGO

W SZCZECINIE



Szanowni Państwo

Szczecin – nazywany Paryżem Północy – to niezwykle miasto o bogatej historii i pięknie rozwijającej się kulturze. Zaraz po wojnie postrzegany był jako miasto na peryferiach państwa polskiego, ale i na peryferiach zainteresowań polskich, zwłaszcza jego kulturą i sferą artystyczną. Traktowano go jako lokację jednostek wojskowych, portu i stoczni, produkującej jednostki dla Związku Radzieckiego. To miasto, które zostało zasiedlone przybyszami z różnych zakątków świata, stało się dla pionierów pięknym domem, w którym nowi mieszkańcy od 1956 roku, w pierwszym czasie odwilży, zaczęli budować własną tożsamość, tworzyć stowarzyszenia kulturalne, prasę, kluby dyskusyjne, ośrodki skupiające ludzi zapalonych do społecznej pracy na rzecz budowy nowej, lepszej rzeczywistości. To tutaj, mimo marginalizacji Szczecina na wielu płaszczyznach i braku finansowego wsparcia, rodziła się artystyczna myśl o stworzeniu czegoś nowego, kulturotwórczego. Wtedy pojawił się hrabia i śpiewak z Operetki Śląskiej, charyzmatyczny i kochający muzykę Jacek Niezychowski – dzięki niemu powstała Operetka Szczecińska Towarzystwa Miłośników Teatru Muzycznego, która wniosła w życie miasta wiele koloru i radości.

Jestem niezwykle dumny, że mimo trudnej drogi pierwszego w Szczecinie i regionie teatru muzycznego, także dzięki środkom unijnym i wsparciu Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego, Opera na Zamku w Szczecinie została zmodernizowana i oferuje dziś widzom wspaniałe warunki. Jako społeczność Pomorza Zachodniego mamy satysfakcję, że nasz teatr muzyczny zaliczany jest do pierwszej ligi operowej w Polsce.

Olgierd Geblewicz
Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego



fol. Archiwum UM

Szanowni Państwo

Rada Miasta Szczecin ustanowiła rok 2024 Rokiem Jacka Nieżychowskiego. W historii naszego miasta to decyzja bez precedensu, żadna bowiem osoba nie została jeszcze w ten sposób wyróżniona i uhonorowana. Ale też postać i dokonania Jacka Nieżychowskiego dla rozwoju kultury nie tylko Szczecina czy Pomorza Zachodniego, ale wręcz całej Polski były niezwykle ważne i inspirujące. To jego uporowi, niebywale energii oraz talentom organizacyjnym nasze miasto zawdzięcza pierwszy powojenny teatr muzyczny – Operetkę Szczecińską, której był założycielem, a której świetną kontynuatorką jest obecna Opera na Zamku. To także on jako dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Imprez Artystycznych „Estrada” (dzisiaj to znana miejska instytucja kultury – Szczecińska Agencja Artystyczna) zorganizował, dwukrotnie, słynny Festiwal Młodych Talentów, dokonując pokoleniowej rewolucji w polskiej muzyce rozrywkowej. Dzięki temu generacja młodych twórców, wykonawców i artystów, pełna wiary w swoje możliwości, śmiało wkroczyła na polską scenę muzyczną, by pozostać na niej przez całe lata. To za jego też przyczyną mogliśmy cieszyć się i bawić twórczością kabaretową oraz muzyczną Silnej Grupy pod Wezwaniem.

29 stycznia 2024 roku obchodziliśmy setną rocznicę swoich urodzin.

Marek Gaszyński, znakomity dziennikarz, prezenter muzyczny, autor niezliczonych przebojów, żegnając w 2009 roku Jacka Nieżychowskiego, napisał w „Jazz Forum”: *Był człowiekiem (...) realizującym się na wielu polach, sprawiającym swemu otoczeniu zawsze wiele radości. Niestety, coraz mniej jest takich ludzi – szczerych, otwartych, kochających życie i potrafiących przeżyć je barwnie i twórczo.*

W Szczecinie będziemy pamiętać o Panu Jacku Nieżychowskim – wielkim Artyście Życia – nie tylko w tym roku.

Piotr Krzystek
Prezydent Szczecina



fol. Sebastian Wołosz

Szanowni Widzowie

Są wydarzenia w dziejach, które mają szczególną wagę. W momentach przełomowych do głosu zawsze dochodzą ludzie wybitni. Jacek Niezychowski był takim człowiekiem. Postać ogromna i dosłownie, i w przenośni. Tubalny głos, szeroki gest, sumiasty, podkręcony wąs, zawsze w ruchu, zawsze z nowym pomysłem. Z tego fantastycznego ogromu i pewności, że nie ma rzeczy niemożliwych, urodził się aktor, śpiewak operetkowy, artysta kabaretowy, dziennikarz, przedsiębiorca, autor książki o kuchni ziemiańskiej, mistrz anegdoty, tenisista, a przede wszystkim – co dla mnie najważniejsze – dyrektor teatru.

Władzy „ostatni szlachcic Rzeczypospolitej” się nie kłaniał. Wychowany w domu, w którym zawsze biło serce kultury, grała muzyka, a wolny czas spędzano przy książkach i dyskusjach, wyniósł z domu wartości, o których wielu wtedy zapomniało lub chciało zapomnieć, bo nie opłacały się. Przede wszystkim tak bardzo cenny w świecie artystycznym nonkonformizm. Pomimo zmiany ustroju hrabia żył tak, jakby nic się nie zmieniło, choć świat jego i jego rodziny wyrzucił się do góry nogami. Widział zmiany, a jednak w tej siermiężnej i trudnej rzeczywistości nie pozwolił zdezawować tego, co naprawdę ważne i piękne.

Znany był nie tylko z nieustępliwości, ale i z poczucia humoru. Gdy w latach 50. poważnie zachorował, a lekarze nie dawali mu raczej szans na przeżycie, jeden z nich zaproponował niekonwencjonalną metodę leczenia: schładzanie lodem. Niezychowski w malignie zażartował w sposób charakterystyczny dla siebie: „Panowie, przynieście pół litra, jest w czym schłodzić”.

Śmiał się z siebie i z władzy. Pokonywał defetyzm i ponurą peerelowską rzeczywistość swoją pasją. Ale była jedna rzecz, z której nie żartował, bo stworzył ją od podstaw – to Operetka Szczecińska.

Mam nadzieję, że Opera na Zamku, która jest wierną kontynuatką pierwszego w Szczecinie teatru muzycznego, jest dla Państwa tak barwna jak jej twórca. Zapraszamy na wydarzenia Roku Jacka Niezychowskiego.

Jacek Jekiel
Dyrektor Opery na Zamku w Szczecinie





2024

**ROKIEM
JACKA NIEŻYCHOWSKIEGO**
W SZCZECINIE